

RAFAŁ KĘSEK

Dysfunkcjonalność postsowieckich elit politycznych na przykładzie Ukrainy po 1991 roku

W 1997 r. czasopismo „Сучасність” („Сучасність”) zamieściło artykuł amerykańskiego historyka Jamesa Mace’a pod znamienym tytułem: *Błądzenie w labiryncie albo dysfunkcjonalność ukraińskich elit*¹. Ten zaledwie sześciostronicowy tekst zawiera nacechowaną emocjonalnie, niezwykle gorzką ocenę przemian społeczno-politycznych i gospodarczych na Ukrainie w okresie pierwszych pięciu lat po uzyskaniu przez nią niepodległości. Mace opisuje w artykule, jak sam to określił, państwo mitów i rytuałów, genetycznie obciążone doświadczeniem wyniesionym z okresu radzieckiego i zdominowane przez tzw. „elitę regionalną”², która – w przeciwieństwie do tzw. „elity narodowej” – w procesie przemian zachodzących po 1991 r. wykazała się znacznie większą dozą polityczno-gospodarczego pragmatyzmu.

Czytając tekst sprzed kilkunastu lat, nie sposób nie dostrzec jego „ponadczasowego” charakteru. Praktycznie każdy z zawartych w artykule wniosków, a także większość opinii i ocen, które stawia Mace, mogą być z powodzeniem wykorzystane przy analizie sytuacji na Ukrainie współczesnej. Mace nie jest, rzecz jasna, jedynym autorem, który poruszył kwestię szeroko pojętej dysfunkcjonalności elit ukraińskich i związku przyczynowo-skutkowego tejże dysfunkcji z efektami transformacji ukraińskiej. Można nawet stwierdzić, że w przypadku

¹ Д. Мейс, *Блукання лабіринтом, або дисфункціональність українських еліт*, „Сучасність” 1997, nr 3, s. 59-64.

² W oryginale James Mace używa sformułowania „elity terytorialne” (*територіальні еліти*). Chodzi tu oczywiście o polityków szczebla republikańskiego, którzy zajmowali stanowiska kierownicze na terenie USRR tuż przed rozpadem Związku Radzieckiego.

Ukrainy po 1991 r. mamy do czynienia ze swoistą modą na wykorzystywanie terminu „dysfunkcjonalność”, nie tylko w ramach kolejnych analiz procesu politycznego, lecz także przy opisie tendencji kształtujących ukraińską sferę społeczną, gospodarczą, instytucjonalną czy prawną.

Co więcej, przypadek ukraiński wydaje się niezwykle wdzięcznym przedmiotem analiz, które koncentrują się na ułomnościach przemian społeczno-politycznych i gospodarczych krajów powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego. Wrażenie takie ma oczywiście swoje racjonalne uzasadnienie. Niemniej to właśnie pisząc o Ukrainie współczesnej, skuszeni pozorną łatwością interpretacyjną, często popełniamy błędy, które wypaczają prezentowane oceny i uniemożliwiają sporządzenie wiarygodnych scenariuszy. W efekcie nasza refleksja nad obszarem postradzieckim lub jego wybranymi elementami składowymi przypomina, jak to celnie ujął Mirosław Karwat, swoiste egzorcyzmy odprawiane z pozycji mentorskich bez należytego dystansu i skromności³.

Nie bójmy się więc przyznać, że transformacja w wydaniu ukraińskim rodzi spore problemy badawczo-interpretacyjne i metodologiczne. Ukraina jest swoistą pułapką tranzytologiczną, obszarem, który w dużym stopniu wyklucza możliwość adaptacji zarówno zachodnich koncepcji i metod badawczych, jak i refleksji politologicznej rodzącej się na obszarze postsowieckim⁴. Znamienne, że często największe rozczarowanie analityczne spotyka tych, którzy próbują interpretować ukraińską rzeczywistość polityczną czy gospodarczą, porównując Ukrainę z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, w tym m.in. z Polską. Podobieństwa wyjściowych parametrów społeczno-gospodarczych i kulturowych okazują się często fałszywymi przyjaciółmi tranzytologa, którzy zamiast pomóc w opisie przemian, znacząco ograniczają możliwości interpretacyjne na tym polu. Badając procesy społeczno-polityczne kształtujące oblicze współczesnej Ukrainy, warto pamiętać o tego rodzaju zagrożeniach.

Niniejsza analiza nie stara się w sposób całościowy odpowiedzieć na wszystkie zasadnicze pytania związane z ukraińską tranzycją. Jest to bowiem przedsięwzięcie zbyt złożone, aby można je było zrealizować w tym krótkim z konieczności artykule. Dodatkowo należy zgodzić się z prof. Jurijem Matsijewskim, który uznał, że ukraińskie przemiany są dłuższe i znacznie bardziej

³ M. Karwat, *O subtelnościach badań nad państwami autorytarnymi. Refleksja metodologiczna*, [w:] *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań*, red. T. Bodio, Warszawa 2010, s. 45.

⁴ Szerzej na temat problemów metodologicznych w badaniach transformacji elit na obszarze postsowieckim zob. T. Bodio, *Z problematyki badawczej nad teorią i metodologią transformacji, elit politycznych i ich liderów w WNP*, [w:] *Przywództwo, elity i transformacje...*, s. 17-32.

nieokreślone niż w innych państwach regionu, a ponadto mają charakter nieliniowy, co w znacznym stopniu utrudnia uchwycenie ich istoty⁵.

W związku z powyższym w prezentowanym tekście skoncentrujemy się wyłącznie na ukraińskiej „elicie władzy” i kilku kluczowych aspektach mogących świadczyć o faktycznej dysfunkcjonalności tej grupy. Co najistotniejsze, celem analizy jest wypunktowanie tych zjawisk, które w sposób permanentny wpływają na charakter i strukturę elit rządzących na Ukrainie. Innymi słowy, opracowanie niniejsze jest próbą, z konieczności uproszczoną, odpowiedzi na pytanie, dlaczego ukraińska rzeczywistość nieustannie przynosi co najwyżej zmianę aktorów, a nie zmianę „reguł gry”. Dla Ukrainy, państwa wciąż pozostającego w procesie transformacji, kwestia nieefektywności elit politycznych ma znaczenie zasadnicze. Należy pamiętać, że wykreowane w dużym stopniu przez system sowiecki ukraińskie „elity władzy” decydują nie tylko o dniu dzisiejszym Ukrainy, ich ewentualna porażka może prowadzić w skrajnym wariantcie do rozrostu anomii politycznej i trwałego załamania systemu politycznego⁶.

Warto również zwrócić uwagę na to, że na Ukrainie samo zastosowanie terminu „elita” w odniesieniu do osób rządzących krajem na szczeblu centralnym czy lokalnym często wywołuje reakcję negatywną i otwarty sprzeciw. Georgij Kasjanow, charakteryzując aspekt jakościowy „elit”, które po 1991 r. zdominowały polityczne i gospodarcze życie niepodległej Ukrainy, wskazuje m.in. na ich nomenklaturowe pochodzenie, brak samodzielności intelektualnej, prowincjonalizm, klientelizm i strach przed odpowiedzialnością⁷.

Symptomatyczne, że ze swoistą eskalacją niechęci do terminu „elita” mieliśmy do czynienia na Ukrainie mniej więcej w połowie kadencji prezydenckiej Wiktora Juszczenki. Jedną z najbardziej znanych ukraińskich pisarek – Oksana Zabuzko – stwierdziła w jednym z wywiadów, że słowo „elita” zostało na Ukrainie tak zdeprecjonowane, iż termin ten powinien zostać objęty moratorium przynajmniej na kolejne dziesięć lat⁸. Nie był to wówczas głos odosobniony. W tym samym czasie wielu dziennikarzy, komentatorów i analityków świadomie zaprzestało używania terminu „elita” w tekstach i wypowiedziach opisujących władzę ukraińskie. Jeden z ukraińskich politologów użył w pewnym momencie dość kuriozalnego stwierdzenia, że elita na Ukrainie co prawda jest, ale

⁵ Wykładowca Uniwersytetu w Ostrogu mówi o „zygzakowatości” przemian ustrojowych na Ukrainie. W jego tekście znajdziemy też dobrą retrospekcję opisującą wszystkie dotychczasowe próby określenia istoty „reżimu politycznego” na Ukrainie w okresie 1994-2004. Y. Matsiyevsky, *Transformacje reżimu politycznego na Ukrainie przed i po pomarańczowej rewolucji (interpretacja instytucjonalna)*, [w:] *Przywódstwo, elity i transformacje...*, s. 560.

⁶ *Ibidem*, s. 562.

⁷ Г. Касьянов, *Україна 1991-2007. Нариси новітньої історії*, Київ 2008.

⁸ І. Рева, *Оксана Забужко: „Мораторій на слово «еліта» в Україні”*, „Експедиція XXI” 2008, nr 7, [on-line:] <http://www.exp21.com.ua/individual/74-1.htm>, odczyt: 28 IV 2011.

nie istnieje⁹. Nie istnieje rzecz jasna jako czynnik spełniający określone funkcje względem państwa czy społeczeństwa, jako grupa autentycznych liderów, która może z powodzeniem przeprowadzić społeczeństwo ukraińskie przez poszczególne etapy transformacji. Zdaniem Wiaczesława Briuchowieckiego, rektora Narodowego Uniwersytetu „Akademia Kijowsko-Mohylańska”, proces tworzenia się elity ma charakter wieloetapowy, przebiega wraz z rozwojem pewnej tradycji, a jego efekty są widoczne najwcześniej w trzecim pokoleniu¹⁰.

W tekście niniejszym termin „elita polityczna” oznacza przede wszystkim „elitę władzy”, a więc grupę (polityków i urzędników), która podejmowała na Ukrainie kluczowe decyzje polityczno-gospodarcze (lub była ich bezpośrednim beneficjentem) w okresie tuż przed rozpadem ZSRR, a także w ciągu kolejnych 20 lat ukraińskiej niepodległości. Nieprzypadkowo zwróciliśmy tu uwagę na okres poprzedzający bezpośrednio moment formalnego rozpadu struktur Związku Radzieckiego. W literaturze popularnonaukowej autorzy opisujący końcowe lata państwa radzieckiego często koncentrują się głównie na procesach politycznych i społecznych, których źródłem były dwie kluczowe w tym czasie koncepcje – pieriestrojka i głasnost'¹¹.

Należy jednak bezwzględnie pamiętać, że zmiany, jakie zaszły w – umownie rzecz ujmując – kodzie genetycznym nomenklatury ukraińskiej, są nie tylko wynikiem wpływu czynników społeczno-politycznych, ale także, a być może przede wszystkim, rezultatem procesów o charakterze gospodarczym. Przypomnijmy, że niezwykle ważne dla transformacji postkomunistycznej przejście od prymatu państwa do prymatu własności rozpoczęło się jeszcze przed ostatecznym krachem ZSRR. Od samego początku proces ten miał charakter w dużym stopniu nieformalny, ograniczony wyłącznie do środowisk nomenklatury sowieckiej. Nie będzie zbytnią przesadą stwierdzenie, że jednym z punktów zwrotnych w procesie ewolucji ukraińskiej „elity politycznej” końca XX w. jest przyjęcie w czerwcu 1987 r. ustaw o kolektywach pracowniczych i o przedsiębiorstwie państwowym¹².

Prawo to z jednej strony uruchomiło proces przejmowania majątku państwowych przedsiębiorstw przez kolektyw pracowniczy, reprezentowany przez administrację i kadrę kierowniczą zakładów i fabryk sowieckich. Z drugiej zaś strony specyficzna, wybiórcza egzekucja tego prawa może zostać uznana za proces w zasadniczym stopniu konstytuujący współczesną elitę polityczno-gospo-

⁹ В. Карасев, *Элита в Украине есть, но она не существует*, [on-line:] http://dialogs.org.ua/dialog.php?id=4&op_id=118, odczyt: 26 IV 2011.

¹⁰ В. Брюховецький, *Справжня еліта виростає лише в третьому поколінні*, [on-line:] http://dialogs.org.ua/dialog.php?id=4&op_id=129, odczyt: 27 IV 2011.

¹¹ Т. Buchanan, *Burzliwy pokój. Historia Europy 1945-2000*, tłum. A. Czwojdrak, Kraków 2010, s. 308-312.

¹² A. Åslund, *Russia's Capitalist Revolution. Why Market Reform Succeeded and Democracy Failed*, Washington 2007, s. 52-53.

darczą niepodległej Ukrainy. „Prywatyzacja prywatyzacji” (jakkolwiek nienaturalnie ten termin by nie brzmiał) posłużyła nomenklaturze ukraińskiej jako mechanizm swoistej tymczasowej wymiany – wymiany „władzy na własność”. Przy czym przez wiele kolejnych lat była to własność specyficzna, nieposiadająca formalnego właściciela, choć *de facto* już „sprywatyzowana”. Po 1991 r. na Ukrainie rozpoczął się powolny (w porównaniu z innymi byłymi republikami ZSRR) proces przechodzenia od praw tytularnych do praw realnych, który dobitnie uświadomił wszystkim uczestnikom ukraińskiej transformacji skalę ich wpływu i znaczenia, czyli stopień – co prawda ułomnej, ale jednak – „elityzacji”¹³.

Posiadane zasoby umożliwiły im stosunkowo łatwe odzyskanie i utrzymanie władzy. Władzy rozumianej jako realna możliwość „pozostawania w grze”, aktywnej i skutecznej partycypacji w dalszych etapach przemian polityczno-gospodarczych. Zgodnie z przyjętymi przez tranzytologów koncepcjami jednym z istotnych warunków udanego przejścia od rzeczywistości totalitarnej do demokratycznej jest tzw. „pakt elit” odnośnie do kluczowych (strategicznych) założeń i celów tranzycji. W przypadku Ukrainy po 1991 r. wszelkie umowy „elit” mają charakter co najwyżej sytuacyjny¹⁴. Jedyny trwały konsensus dotyczy stopnia hermetyczności („suwerenności”) kręgu, w którym skupia się faktyczna „elita władzy” ukraińskiej. Przemiany polityczno-gospodarcze na Ukrainie, nawet zważywszy na wzrastającą w ostatnich latach aktywność obywatelską w tym kraju, pozostały domeną ukraińskich „insiderów”¹⁵.

Teoretycznie w okresie przełomu politycznego, czyli tuż po 1991 r., mieliśmy na Ukrainie do czynienia z bezprecedensową sytuacją otwierania się kręgów nomenklaturowych, które administrowały do tej pory republiką, na przedstawicieli innych środowisk i grup społecznych (także opozycyjnych wobec władz sowieckich). Efektem tego społeczno-politycznego mariażu nie było jednak powstanie nowej jakościowo elity, ale skuteczne zdominowanie środowisk narodowych (dysydenckich) przez działaczy komunistycznych. Nieprzypadkowo pierwsze kilka lat po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości nazywane jest w publicystyce i analizach ukraińskich okresem romantycznym¹⁶. Współcześnie

¹³ Рушійні сили небажаних реформ: уроки українського перехідного періоду, ред. В. Дубровський, Я. Ширмер, У. Грейвс-третій, Київ 2010, [on-line:] <http://www.spa.ukma.kiev.ua/pdfs/250610.pdf>, odczyt: 27 IV 2011.

¹⁴ О. Фісун, *Неопатримоналізм проти демократії в Україні*, „Віче” 2008, nr 17, s. 4-7, [on-line:] <http://www.viche.info/journal/1094>, odczyt: 27 IV 2011.

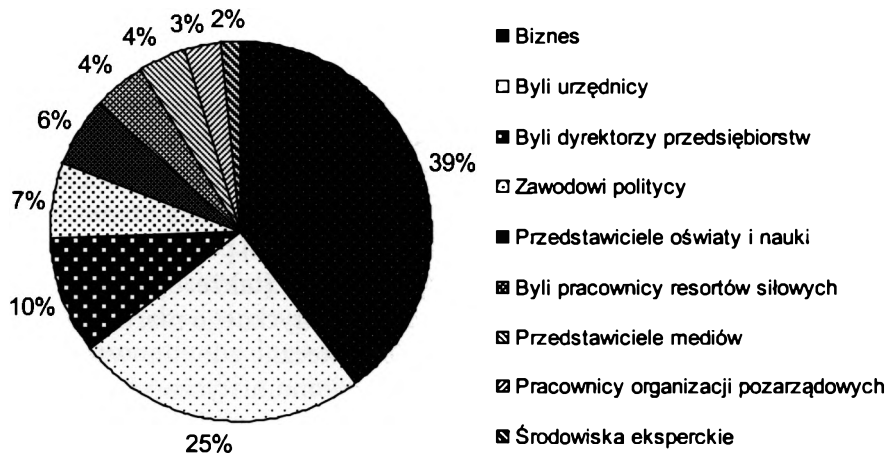
¹⁵ Dla Andersa Åslunda klasycznym przykładem ukraińskiego „insidera” i niestrudżonym poszukiwaczem renty jest Juchym Zwiąhilski, premier rządu ukraińskiego w latach 1993-1994, sześciokrotny deputowany do Rady Najwyższej Ukrainy, a także dyrektor (*de facto* właściciel) kopalni im. Zasiadki w Doniecku. A. Åslund, *How Ukraine Became a Market Economy and Democracy*, Washington 2009, s. 46-47.

¹⁶ Znamienne, że wybory prezydenckie 1994 r., umownie kończące okres romantyczny w historii najnowszej, Leonid Kuczma wygrał, dysponując łącznym budżetem na kampa-

ukraińska polityka, a zwłaszcza ukraińskie „elity władzy”, to sfera zdominowana przez tzw. grupy polityczno-gospodarcze czy też po prostu przez środowiska wywodzące się ze sfery przemysłu, biznesu i administracji, czego doskonałym potwierdzeniem może być zarówno skład personalny Rady Najwyższej Ukrainy (każdej kolejnej kadencji), jak i zaplecze kadrowe Gabinetu Ministrów Ukrainy, Administracji Prezydenta Ukrainy czy korpus ukraińskich gubernatorów.

Jak stwierdził Anatolij Halczyński, były wieloletni doradca prezydenta Łeonida Kuczmy, parlament ukraiński pełni od lat funkcję inkubatora kapitału, mechanizmu, za którego pomocą możemy ten kapitał pomnożyć, odtworzyć czy też – często – ochronić¹⁷. Analiza 500 biogramów postaci, które mogą być zaliczone do grona „elity władzy” na Ukrainie, sporządzona przez Wiktora Andrusiwa, wskazuje jednoznacznie, że ukraiński establishment tworzą głównie osoby wywodzące się z szeroko pojętej sfery biznesowej i gospodarczej (Rysunek nr 1)¹⁸.

Wykres 1. Pochodzenie ukraińskich „elit politycznych”. Czynniki środowiskowy

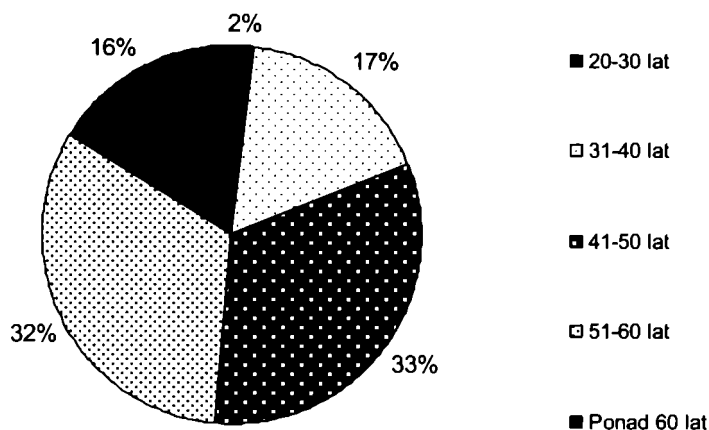


Źródło: В. Андрусів, *Українська еліта: звідки ноги ростуть*, „Українська Правда” 2009, 11 XI, [on-line:] <http://www.pravda.com.ua/articles/2009/11/11/4307154>, odczyt: 26 IV 2011.

nię rządu 1 mln dolarów oraz sztabem wyborczym składającym się z nieco ponad 20 osób. К. Бондаренко, *Леонид Кучма. Портрет на фоне эпохи*, Харьков 2007, s. 118-127.

¹⁷ А. Гальчинський, *Помаранчева революція і нова влада*, Київ 2005, s. 175.

¹⁸ В. Андрусів, *Українська еліта: звідки ноги ростуть*, „Українська Правда” 2009, 11 XI, [on-line:] <http://www.pravda.com.ua/articles/2009/11/11/4307154>, odczyt: 26 IV 2011.

Wykres 2. Ukraińskie „elity polityczne”. Charakterystyka wiekowa

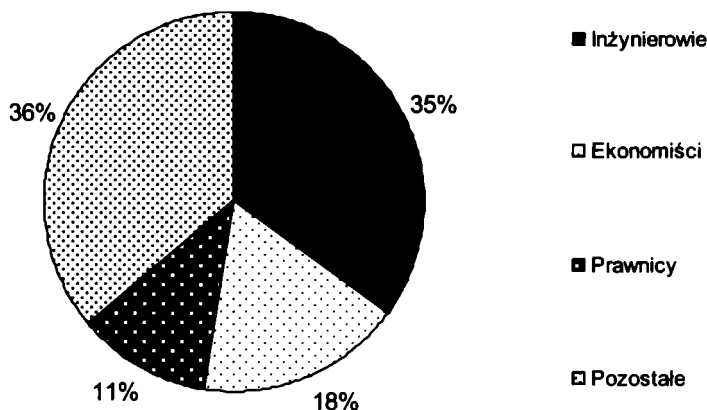
Źródło: В. Андрусів, *Українська еліта: звідки ноги ростуть*, „Українська Правда” 2009, 11 XI, [on-line:] <http://www.pravda.com.ua/articles/2009/11/11/4307154>, odczyt: 26 IV 2011.

Charakterystyczne jest również i to, że prawie połowa polityków objętych analizą liczy ponad 50 lat i, jak zauważa Andrusiw, gdyby w kolejnych wyborach parlamentarnych (2012) na listach wyborczych znaleźli się ci sami kandydaci, 1/3 ubiegających się o miejsce w Radzie Najwyższej Ukrainy stanowiliby formalnie emeryci (Rysunek nr 2).

Niektóre z analizowanych danych biograficznych mogą jednak przedstawiać zafałszowany obraz rzeczywistości. Dotyczy to przede wszystkim poziomu wykształcenia ukraińskich „elit politycznych”. Zgodnie z oficjalnymi informacjami co trzeci polityk na Ukrainie dysponuje tytułem naukowym (z analizowanej 500 – ponad 20% posiada tytuł doktora, ponad 8% tytuł doktora habilitowanego). Znamienne, że w wielu przypadkach tytuł inżynierski na poziomie magisterium (ten rodzaj wykształcenia wyraźnie dominuje – Rysunek nr 3) jest łączony z doktoratem z nauk humanistycznych. Ukraina, także ta współczesna, nie jest oczywiście żadną merytokracją, co więcej, jest jej zaprzeczeniem. Liczne tytuły naukowe, w większości przypadków fikcyjne, świadczą raczej o wciąż obecnej w rzeczywistości ukraińskiej tendencji do marginalizacji intelektu, która jak twierdzi Hans Van Zon, jest jednym z klasycznych elementów składowych postsowieckiego syndromu społeczno-psychologicznego¹⁹.

¹⁹ H. Van Zon, *Neo-Patrimonialism as an Impediment to Economic Development. The Case of Ukraine*, „Journal of Communist Studies and Transition Politics” 2001, t. 17, nr 3, s. 79.

Wykres 3. Ukraińskie „elity polityczne”. Wykształcenie



Źródło: В. Андрусів, *Українська еліта: звідки ноги ростуть*, „Українська Правда” 2009, 11 XI, [on-line:] <http://www.pravda.com.ua/articles/2009/11/11/4307154>, odczyt: 26 IV 2011.

Uogólniając opinię Anatolija Halczynskiego, możemy stwierdzić, że cała sfera władzy jako takiej jest dziś na Ukrainie swoistym inkubatorem własności, przestrzenią, w której obecność (formalna bądź nieformalna) determinuje zarówno pozycję polityczną, jak i możliwości funkcjonowania w sferze gospodarczo-własnościowej. Co najistotniejsze, na Ukrainie do dnia dzisiejszego nie stworzono realnych mechanizmów prawno-instytucjonalnych, które skutecznie chroniłyby szeroko pojęte „aktywa biznesowe”. Jedyнным instrumentem dającym faktyczne gwarancje bezpieczeństwa jest pozostawanie w „elicie władzy” (bezpośrednio lub pośrednio poprzez szereg nieformalnych powiązań). W efekcie ukraińskie partie polityczne są niemalże całkowicie uzależnione od poszczególnych grup finansowo-przemysłowych (GFP) działających na Ukrainie. Większość ukraińskich partii politycznych nie ma żadnych podstaw ideologicznych, faktycznym powodem ich powstania nie jest chęć realizacji interesów poszczególnych grup społecznych, a interes indywidualny czy też grupowy (branżowy)²⁰. Siły polityczne na Ukrainie są często „projektowane” tak, aby można je było wykorzystywać jako prawno-organizacyjny mechanizm przejmowania władzy, bez jakiegokolwiek zakorzenienia tych podmiotów w strukturze społecznej.

W trakcie ostatnich wyborów parlamentarnych (2007) wszystkie najważniejsze siły polityczne miały na listach wyborczych oficjalnych przedstawicieli grup finansowo-przemysłowych. Zarówno Partia Regionów, jak i Blok Julii Ty-

²⁰ Політична корупція в Україні. Потенційні суб'єкти, сфери, прояви, тенденції, ред. Л. Шангіна, „Національна Безпека і Оборона” 2009, nr 7, s. 8.

moszenko i Blok „Nasza Ukraina – Ludowa Samoobrona” mogły pochwalić się przynajmniej jednym miliarderem wspierającym kampanię wyborczą i znaczną liczbą „sponsorów” dysponujących kapitałem ponad 300 mln dolarów²¹. Charakterystyczne, że wielu ukraińskich miliarderów, stosując zasadę „dywersyfikacji ryzyka”, wspiera finansowo w trakcie jednej kampanii kilka, często konkurujących ze sobą, ugrupowań. Ukraińskie „elity polityczno-gospodarcze” są skazane na permanentny konflikt i rywalizację o dostęp do władzy, która daje dostęp do własności, co z kolei umożliwia wygranę kolejnej batalii wyborczej. Establishment ukraiński stał się więc swoistym zakładnikiem powyższej zależności i na tym polega pierwsza fundamentalna dysfunkcja ukraińskich elit. Nieustannie powielająca się sekwencja „własność – władza – własność” wpływa bezpośrednio nie tylko na proces strukturyzacji elit politycznych, lecz także na całokształt ukraińskiej transformacji w okresie ostatnich 20 lat. Inercja relacji polityczno-gospodarczych w gronie elit jest źródłem inercji ogólnosystemowej, której nie był w stanie z oczywistych względów przełamać żaden z tzw. reformatorskich rządów na Ukrainie po 1991 r. (rząd Łeonida Kuczmy 1992-1993, rząd Wiktora Juszczenki 1999-2001, pierwszy rząd Julii Tymoszenko – rok 2005).

Ukraińskie „elity polityczno-gospodarcze”, ich charakter i sposób funkcjonowania są również bardzo mocno naznaczone przez neopatrymonialny model władzy, z którym mamy do czynienia na Ukrainie nieprzerwanie od 1994 r. Ukraina jako państwo neopatrymonialne ukształtowała się, i została w taki właśnie sposób na trwale skodyfikowana w literaturze przedmiotu, w okresie prezydentury Łeonida Kuczmy²². Model wypracowany przez Kuczmę w ciągu dwóch kadencji jawił się jako pewna konstrukcja skończona i integralnie przypisana do tego właśnie polityka. Zamiast klasycznego (ideologicznego) sporu między politykami mieliśmy na Ukrainie przełomu wieków podziały będące wynikiem rywalizacji o lepszą pozycję w hierarchicznym systemie patrymonialnego podziału przywilejów²³. Stąd bierze się stwierdzenie, że za kadencji Łeonida Kuczmy na Ukrainie był tak naprawdę jeden wyborca, o którego głos należało nieustannie zabiegać²⁴.

²¹ *Миллионерам достанется четверть следующей Рады*, 9 IX 2007, [on-line:] <http://delo.ua/ukraine/millioneram-dostanetsja-chetve-50580>, odczyt: 9 IX 2007.

²² H. Van Zon, *Political Culture and Neo-Patrimonialism under Leonid Kuchma*, „Problems of Post-Communism” 2005, t. 52, nr 5, s. 12-22.

²³ O. Фісун, *op. cit.*, s. 4-7.

²⁴ Ukraińska publicystka Julia Mostowa tak opisywała ten fenomen: „(...) dla wielkich biznesmenów w tym kraju jest tylko jeden sędzia, dla urzędników tylko jeden człowiek, który może rozstrzygnąć o ich losie, dla pracowników telewizji tylko jeden widz – prezydent Ukrainy Łeonid Kuczma” [tłumaczenie własne autora]. Ю. Мостова, *Нулі породжують ланцюг*, „Дзеркало Тижня” 2001, nr 41, [on-line:] <http://dt.ua/articles/26128>, odczyt: 27 IV 2011.

Patrząc na specyfikę tej zależności niejako od wewnątrz, można stwierdzić, że bardzo dobrze spełniała ona swoją funkcję „porządkującą”, a nawet „stabilizującą” sytuację na Ukrainie. Niemniej z punktu widzenia przeciętnego obywatela (zwłaszcza świadomego przedstawiciela rodzącej się na Ukrainie klasy średniej) system neopatrymonialny okazał się systemem nieefektywnym, duszącym rozwój instytucji państwowych i deprecjonującym sferę formalno-prawną życia społeczno-politycznego i gospodarczego. Do interesujących wniosków doszła Anna Fournier podczas zbierania wywiadów ulicznych w trakcie „pomarańczowej rewolucji”. Amerykańska badaczka odnotowała, że wiele osób biorących udział w proteście artykułowało potrzebę przywrócenia „porządku”. Dla demonstrantów ów „porządek” stanowił przeciwieństwo działań podejmowanych przez urzędujące władze²⁵. Tak więc system patrymonialny uosabiany przez Kuczmę miał zostać zmieniony nie przez wstrząs rewolucyjny, ale szybką ewolucję od chaosu instytucjonalno-prawnego do „porządku” właściwego stabilnym i cywilizowanym państwu europejskim.

Dziś wiemy już, że powyższe oczekiwania nie zostały spełnione. Stało się tak również dlatego, że swoiste ubezwłasnowolnienie neopatrymonialne (nie tylko elit ukraińskich) okazało się silniejsze i trwalsze niż refleksja demokratyczna będąca efektem protestów i aktywności obywatelskiej w trakcie „pomarańczowej rewolucji”. Po objęciu urzędu prezydenta przez Wiktora Juszczenkę przez pewien krótki czas Ukraina znajdowała się w sytuacji państwa „osieroconego” przez dotychczasowego patrona. Sam Juszczenko, posiłkując się hasłami głoszącymi potrzebę przyspieszonej modernizacji, wydawał się być politykiem odległym w swojej wizji politycznej od spuścizny neopatrymonialnej. Warto przypomnieć, jaką „karierę” zrobiło za kadencji Wiktora Juszczenki sformułowanie „korupcja polityczna”, z którą urzędujący ówczesnie prezydent nieustannie walczył (przynajmniej na poziomie deklaratywnym). Paradoks sytuacji polega jednak na tym, że o wadze (wpływie i trwałości) modelu neopatrymonialnego na Ukrainie możemy mówić znacznie więcej i szerzej w kontekście kolejnych kadencji prezydenckich – Wiktora Juszczenki i Wiktora Janukowycza.

Nawet jeśli Wiktor Juszczenko pierwotnie nie dążył w sposób świadomy do odbudowy zależności o charakterze neopatrymonialnym, to jednak z biegiem czasu jego zachowania i decyzje coraz częściej taki właśnie model przypominały. Działo się to w dużej mierze na skutek aktywności „osieroconych” elit i grup finansowo-przemysłowych, które po stracie starego patrona instynktownie szukały kontaktu z nowym arbitrem. Nominowanie przez prezydenta na stanowisko sekretarza Rady Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej Ukrainy Raisy Bohatyrkowej, czołowej polityk Partii Regionów i „protegowanej” Rinata Achme-

²⁵ A. Fournier, *Ukraine's Orange Revolution. Beyond Soviet Political Culture?*, [w:] *Orange Revolution and Aftermath. Mobilization, Apathy, and the State in Ukraine*, ed. P. D'Anieri, Washington-Baltimore 2010, s. 110-111.

towa, czy też wzięcie w obronę spółkę RosUkrEnergo w oficjalnym wywiadzie udzielonym stacji Kanał 5 – to tylko dwie najbardziej charakterystyczne próby powrotu do neopatrymonialnego modelu władzy na Ukrainie²⁶. Juszczenko nie był jednak w stanie ze względów formalnych (być może też nie chciał) całkowicie powrócić do „starych reguł” gry określonych w trakcie dwóch kolejnych kadencji Łeonida Kuczmy. Jego nieformalny arbitraż i „zwierzchnictwo” nad procesem społeczno-politycznym i gospodarczym na Ukrainie w latach 2005-2009 miały charakter wybiórczy, chaotyczny. Tak też była oceniana cała kadencja Wiktora Juszczenki²⁷.

Po objęciu urzędu prezydenckiego przez Wiktora Janukowycza i powrocie do dominującej roli ośrodka prezydenckiego model neopatrymonialny przeżywa na Ukrainie swój renesans. Prezydent karcący ojcowskim tonem ministrów na posiedzeniu rządu czy też gubernatorów na spotkaniu Rady Regionów to obrazy, które telewizja ukraińska pokazuje równie często, jak w epoce Łeonida Kuczmy. Znamienne, że choć obywatele Ukrainy dostrzegają, iż nowy prezydent nie ma pomysłu, co zrobić ze skumulowaną w swoich rękach władzą²⁸, to dla wielu jest on autentycznym patronem, który może zarówno rozstrzygać o losach największych przedsięwzięć polityczno-gospodarczych, jak i decydować o sprawach zwykłych ludzi. Stąd też tak długie kolejki na ulicy Bankowej do Administracji Prezydenta, w których stoją obywatele chcący zainteresować swoją sprawą prezydenta Ukrainy.

Wyraźna tendencja do utrzymywania zależności o charakterze neopatrymonialnym może być uznana za kolejną kluczową dysfunkcję właściwą ukraińskim elitom politycznym. Mimo pewnych nadziei związanych z przełomem demokratycznym lat 2004-2005 zależności na linii klient-patron są wciąż fundamentem procesu społeczno-politycznego i gospodarczego w państwie ukraińskim. Bardzo trudno jest też odpowiedzieć na pytanie, czy w najbliższej dającej się przewidzieć przyszłości neopatrymonialne „reguły gry” zostaną w jakimś stopniu zmodyfikowane, a wpływ tego czynnika ulegnie osłabieniu. Obywatele Ukrainy rozczarowani stylem rządzenia po 2005 r. oczekiwali, że Partia Regionów, obiecująca w swojej kampanii stabilizację i „porządek”, zrealizuje przynajmniej minimalną część swoich obietnic. W latach 2010-2011 poziom zniechęcenia i rozczarowania na Ukrainie wciąż jednak rośnie (Rysunek nr 4). Widać to m.in. po liczbie osób, które wybierają w trakcie głosowania lub w badaniach sondażowych wariant „przeciwko wszystkim”. Co ciekawe, w ostatnich wybo-

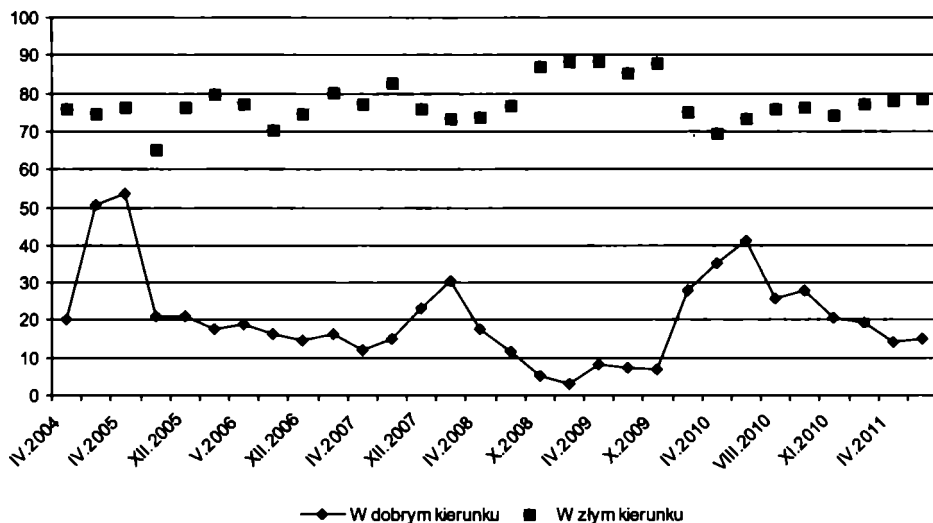
²⁶ Турчинов: тепер зрозуміло, чому Ющенко захищав РосУкрЕнерго, [on-line:] <http://www.unian.net/ukr/news/news-409733.html>, odczyt: 27 IX 2011.

²⁷ Українці поставили оцінку Ющенку (опитування), [on-line:] <http://www.unian.net/ukr/news/news-366623.html>, odczyt: 27 IX 2011.

²⁸ W. Portnikow, Janukowycz. Monopol na marną władzę, „Nowa Europa Wschodnia” 2011, nr 3-4, s. 17.

rach lokalnych (2010) w niektórych okręgach więcej głosów oddawano na wariant „przeciwko wszystkim” niż na kandydata, który ostatecznie wygrał wyścig wyborczy²⁹.

Wykres 4. Sondaż: *Sytuacja na Ukrainie rozwija się w dobrym czy złym kierunku?* (dynamika 2004-2011)



Źródło: Події в Україні розвиваються у правильному чи неправильному напрямі? (динаміка 2004-2011), [on-line:] http://www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=66, odczyt: 2 VI 2011.

Z punktu widzenia państwa ukraińskiego jako całości, a także procesów modernizacyjnych zachodzących na Ukrainie istotne znaczenie ma również trzeci element dysfunkcyjny, który można wskazać, analizując specyfikę pochodzenia ukraińskich „elit politycznych”. Tym elementem jest, w ocenie autora niniejszego opracowania, wciąż silne zregionalizowanie „elit” na Ukrainie. Przy czym nie chodzi tu o sam fakt, że przedstawiciele danego regionu aspirują do funkcji i ról o charakterze ogólnokrajowym, ale o sytuację, w której dominujący region *de facto* monopolizuje procesy polityczno-gospodarcze w skali całego kraju. Instytucje centralne państwa są w takim układzie łupem grupy czy też grup powiązanych zależnościami lokalnymi i branżowymi. Mówimy więc o bardzo wyraźnym pry-

²⁹ М. Ткачук, *Тепер „противсіх” більше на сході*, „Україна молода” 2011, nr 89-90, [on-line:] <http://www.umoloda.kiev.ua/number/1887/180/67102>, odczyt: 27 IX 2011.

macie regionu nad państwem. W tym kontekście określenie „elita centralna” jest niczym więcej jak terminem wskazującym lokalizację danej elity regionalnej³⁰.

Przy pewnej dozie umowności możemy stwierdzić, że współczesna historia Ukrainy była „pisana” przez przedstawicieli dwóch regionów – Dniepropietrowskiego i Donieckiego³¹. Z dzisiejszej perspektywy widać bardzo wyraźnie, jak w ostatnich dwóch dekadach „elity regionalne” z Dniepropietrowska i Doniecka w praktyce zdominowały wewnętrzną rywalizację polityczno-gospodarczą na Ukrainie³². Co prawda w literaturze przedmiotu często wspomina się również o elitach charkowskich, kijowskich czy lwowskich³³ (w latach 90. środowiska te nazywano klanami), niemniej żadna z tych grup nigdy nie dysponowała takim potencjałem (zwłaszcza finansowym) jak dwa wymienione wcześniej regiony z Ukrainy Wschodniej. O przewadze jednej „elity regionalnej” nad drugą w przypadku Ukrainy decyduje nie tylko pozycja, jaką zajmują one w Kijowie, ale również wynikające z tego tytułu możliwości „zawłaszczenia” danego regionu przez elity pochodzące z innej części Ukrainy. Klasycznym przejawem takiej strategii jest współcześnie proces daleko posuniętej wymiany elit politycznych i urzędniczych Autonomicznej Republiki Krym na urzędników reprezentujących region doniecki.

Trzy dysfunkcje wskazane i pokrótce omówione w niniejszym tekście nie wyczerpują rzecz jasna problemu szeroko pojętej dysfunkcjonalności „elit ukraińskich”. W ocenie autora prezentowanej analizy mają jednak fundamentalne znaczenie dla procesu transformacji ukraińskiej. Bez odniesienia się do powyższych dysfunkcji nie można opisać w sposób prawidłowy zmian zachodzących na Ukrainie po 1991 r. Nie sposób również nakreślić żadnego wiarygodnego scenariusza rozwoju sytuacji wewnętrznej w państwie ukraińskim.

Dysfunctionality of post soviet political elite in Ukraine after 1991

The following article focuses on the dysfunction of political elites in Ukraine after 1991. Author points to three main aspects of the dysfunction: dependence on the sequence of “power – property – power”, neo patrimonial incapacitation and dominance

³⁰ С. Дацюк, *Центральна, регіональна і міська еліти*, „Часопис І” 2006, nr 45.

³¹ W przypadku Dniepropietrowska możemy wyróżnić polityków związanych z Pawłem Łazarenką, a później środowiska pochodzące z regionu i skupione wokół Leonida Kuczmy. Z kolei sukces Donbasu w Kijowie w poszczególnych latach firmowały takie nazwiska jak: Jewhen Szczerbań, Juchym Zwiahilśkyj, Wiktor Janukowycz.

³² І. Пресняков, В. Романова, *Стратегії регіональних політичних еліт в Україні*, 17 X 2003, [on-line:] <http://dialogs.org.ua/ru/material/full/2/407>, odczyt: 27 IX 2011.

³³ О. Крюков, *Політико-управлінська еліта України як чинник Державотворення*, Київ 2006, s. 212-222.

of regional interests. Ukraine's ruling elite continues to be an informal elite. In the 1990s Ukraine's Soviet era senior *nomenklatura* transformed their political influence into economic power. Economic resources enable to recover and maintain power. As a result, today Ukrainian politics, and especially Ukrainian "power elite" is a sphere, which was dominated by the so-called political-economic groups. Ukrainian political elites are also strongly marked by the neo patrimonial model of power. This problem is also visible in the period 2005-2011 (during the tenure of Viktor Yushchenko and Viktor Yanukovich). During the last twenty years Ukraine was dominated by two regional elites of Donetsk and Dniepropetrovsk.